

Sygn. akt III AUa 1647/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2018 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Antonina Grymel (spr.)
Sędziowie	SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 r. w Katowicach

sprawy z odwołania H. G. (H. G.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 5 czerwca 2017 r. sygn. akt IX U 1068/16

**zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.**

/-/ SSA G. Pietrzyk - Cyrbus /-/ SSA A. Grymel /-/ SSA L. Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

**Sygn. akt III AUa 1647/17**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 kwietnia 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił H. G. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, gdyż komisja lekarska orzeczeniem z dnia 5 kwietnia 2016r. orzekła, iż nie jest częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony (reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika) domagał się jej uchylecia i uznania, iż jest częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową, nadto wnosząc o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na okoliczności przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 5 czerwca 2017r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową poczynając od 1 kwietnia 2016r. na okres 5 lat oraz orzekł o kosztach procesu.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż ubezpieczony od 1 kwietnia 2000r. do 31 marca 2016r. był uprawniony do pobierania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Ostatnio prawo do świadczenia zostało przyznane wyrokiem tego samego Sądu z dnia 4 września 2012r. w sprawie IX U 959/11.

Decyzją Powiatowego Inspektora Sanitarnego w R. z dnia 21 lutego 2000r. stwierdzono u niego chorobę zawodową - uszkodzenie słuchu wywołane działaniem hałasu.

Sąd I instancji podał także, iż w dniu 28 stycznia 2016r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową na dalszy okres.

Lekarz orzecznik w orzeczeniu z dnia 26 lutego 2016r., uznał, iż ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Powyższa opinia została podtrzymana przez komisję lekarską w orzeczeniu z dnia 5 kwietnia 2016r.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika nadto, iż odwołujący nie ma wyuczonego zawodu, przed nabyciem prawa do renty przez 16 lat pracował jako górnik pod ziemią.

U ubezpieczonego rozpoznaje się obustronny trwały ubytek słuchu typu odbiorczego spowodowany hałasem i szumy uszne.

Górnik dołowy z rozpoznaną chorobą zawodową, bez przekroczenia progu niewydolności socjalnej, jest przenoszony ze względów profilaktycznych na inne stanowisko pracy i jest nadal zdolny do zatrudnienia.

W chwili obecnej słuch ubezpieczonego minimalnie się pogorszył i przekroczył próg wydolności socjalnej - wynosząc jako średnia arytmetyczna z 0, 5, 1, 2 kHz - 41,8/43,3 w związku z czym jest częściowo niezdolny do pracy jako górnik dołowy, ale - z ogólnego stanu zdrowia, bez związku z chorobą zawodową, w związku z którą nie jest i nigdy nie był osobą choćby częściowo niezdolną do pracy zgodnie z poziomem zdobytego wykształcenia podstawowego oraz umiejętności górnika pod ziemią. Zgodnie z poziomem zdobytego wykształcenia i kwalifikacji pracownika fizycznego - górnika pod ziemią może bez potrzeby "dużego" przekwalifikowania zawodowego, a jedynie po niewielkim przyuczeniu, podejmować szereg nieobciążonych hałasem ponadnormatywnym prac montażowych, konserwatorskich, operatorskich, itp.

Przechodząc do rozważań Sąd I instancji wskazał, iż według uregulowania zawartego w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002r.

o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. nr 199, poz. 1673 ze zm.) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Przypomniał także, iż zgodnie z treścią przepisu art. 107 ustawy z dnia

17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społeczny prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie.

Ubezpieczony domagał się przyznania prawa do dalszej renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Bezspornym jest, iż stwierdzono u niego chorobę zawodową w postaci uszkodzenia słuchu wywołanego działaniem hałasu.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe schorzenie uzasadnia orzeczenie dalszej częściowej niezdolności odwołującego do pracy w związku z chorobą zawodową.

Sąd zaznaczył, iż ubezpieczony nie ma żadnego wyuczonego zawodu, przed rentą pracował przez długi okres jako górnik, w związku z czym poziom jego kwalifikacji należy odnieść do pracy górnika, stwierdzając, iż jego zdaniem powrót do tej pracy jest niemożliwy, a więc nie jest on zdolny do pracy zgodnie ze swoimi kwalifikacjami.

Sąd I instancji podkreślił, iż oceniając stan zdrowia ubezpieczonego w związku z chorobą zawodową należy mieć na uwadze, iż przez okres 16 lat pracował jako górnik, a następnie na podstawie prawomocnych wyroków sądowych renta z tytułu choroby zawodowej przysługiwała mu do 31 marca 2016r.

Powołani w sprawie biegli sądowi zarówno otolaryngolog, jak i biegły z zakresu medycyny pracy, nie stwierdzili u odwołującego żadnej poprawy stanu zdrowia, zaś biegły otolaryngolog wręcz stwierdził pogorszenie się stanu jego słuchu i przekroczenie progu wydolności socjalnej, co wykluczałoby przeniesienie ze względów profilaktycznych na inne stanowisko pracy. Zdaniem biegłego z zakresu medycyny pracy ubezpieczony może podejmować szereg nieobciążonych hałasem ponadnormatywnym prac montażowych, konserwatorskich i operatorskich.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał opinie biegłych sądowych za niemiarodajne w zakresie, w którym biegli stwierdzają, iż ubezpieczony nie jest częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową, gdyż nie można przy tego rodzaju stwierdzeniu jednocześnie stawiać takich warunków, iż odwołujący może pracować nieobciążony hałasem ponadnormatywnym.

Sąd zwrócił jednocześnie uwagę, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej w rozumieniu art. 6 ustawy wypadkowej zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, iż bez wynikającego z niej ubytku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006r., I UK 210/05).

W konsekwencji, wobec braku poprawy w stanie zdrowia ubezpieczonego, co zgodnie stwierdzili obaj biegli, Sąd uznał, iż nie został spełniony warunek z art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społeczny. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało bowiem zmiany stopnia niezdolności do pracy. Trudno więc przy takim samym ubytku słuchu jak dotychczas, tj. skutkującym częściową niezdolnością do pracy z tytułu choroby zawodowej, uznać nagle, że ubezpieczony jest zdolny do pracy.

Dla porównania Sąd I instancji powołał się na stanowisko Sądu Apelacyjnego prezentowane w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 lutego 2005r. w sprawie sygn. akt

III AUa 2883/03, wydanym w sprawie ubezpieczonego, według którego poprawa stanu zdrowia jest niezbędną przesłanką przyjęcia zdolności do pracy, skoro uprzednio stwierdzony ubytek słuchu u ubezpieczonego stanowił o jego częściowej niezdolności do pracy, to brak jest podstaw do przyjęcia, iż taki sam ubytek słuchu może uzasadniać uznanie ubezpieczonego za zdolnego do pracy.

Stwierdził nadto, iż również Sąd Apelacyjny oddalił apelację organu rentowego od ostatniego wyroku Sądu Okręgowego z 4 września 2012r. w sprawie sygn. akt

IX U 959/11 jako bezzasadną, podzielaając w całej rozciągłości stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie ustalenia stanu faktycznego, który również nie wykazał pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego w związku z chorobą zawodową, jak i dokonanej oceny prawnej.

Mając powyższe na uwadze, uznając, iż zostały spełnione przesłanki z art. 6 ust. 1 pkt 6 cytowanej wyżej ustawy, Sąd I instancji, biorąc pod uwagę przepis art. 13 ust. 3a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, działając na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową poczynając od 1 kwietnia 2016r. na okres 5 lat.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach powołano art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015r., poz. 1804).

Apelację od przedstawionego rozstrzygnięcia wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości.

Powołując się na zarzut:

- naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. nr 199, poz. 1673 ze zm.) w związku z art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 153, poz. 1227), poprzez błędne przyjęcie, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową i z tego tytułu przysługuje mu prawo do renty,
- naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., mającego istotny wpływ na wynik postępowania poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego i uznanie wbrew opinii biegłych lekarzy, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy,

skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu podniósł, iż z zebranego materiału dowodowego wynika, że odmówił ubezpieczonemu przyznania prawa do dalszej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, z uwagi na to, iż nie spełniał wszystkich przesłanek, a w szczególności nie był już osobą niezdolną do pracy.

W toku postępowania, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza z zakresu otolaryngologii, który rozpoznał u ubezpieczonego obustronny niedosłuch typu odbiorczego, niewielkie skrzywienie przegrody nosa, stan po obustronnej tonsilektomii, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego. W ocenie biegłego, ubezpieczony nie był i nie jest niezdolny do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji jako górnik w związku z rozpoznaną chorobą zawodową narządu słuchu. Stwierdzenie choroby zawodowej narządu słuchu nie jest równoznaczne z niezdolnością do pracy z tego tytułu. Biegły jednoznacznie stwierdził, że ubezpieczony nie był niezdolny do pracy w związku z orzeczoną w 2000r. chorobą zawodową. Obecnie jest on częściowo niezdolny do pracy, ale z ogólnego stanu zdrowia, niemającego związku z pracą w kopalni.

Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny pracy i chorób wewnętrznych, który rozpoznał u ubezpieczonego obustronny niedosłuch typu odbiorczego, nadciśnienie tętnicze, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego, przepuklinę kresy białej oraz zaburzenia gospodarki lipidowej. Według biegłego, odwołujący nie jest oraz nigdy nie był osobą choćby częściowo niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową. Z niezdolnością do pracy

nie mogą być utożsamiane jedynie czysto prewencyjne przeciwwskazania do podejmowania wszelkich prac w narażeniu na hałas o przekroczonych normatywach higienicznych. Ubezpieczony zgodnie z posiadanym poziomem kwalifikacji

może po niewielkim przyuczeniu podejmować szereg nieobciążonych hałasem ponadnormatywnym prac montażowych, konserwatorskich, operatorskich itp.

Organ rentowy wskazał także, iż zgodnie z treścią art. 12 ustawy

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy

zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. O częściowej niezdolności do pracy

nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, ale ocena czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 lutego 2015r., III AUa 1121/04), Nie wystarczy

przy tym wystąpienie niezdolności do pracy dotychczasowej, jeżeli ubezpieczony

w ramach swoich kwalifikacji jest zdolny do podjęcia innej pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 czerwca 2009r., III AUa 208/09).

Z niezdolnością do pracy w rozumieniu art. 12 cytowanej ustawy nie

jest równoznaczne także prewencyjne odsunięcie pracownika ze względów profilaktycznych od wykonywania dotychczasowej pracy przy zachowaniu zdolności do wykonywania innego zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2001r., II UKN 684/00).

Zebrany materiał dowodowy wskazuje, że ubezpieczony posiada wykształcenie podstawowe i przez szereg lat pracował jako górnik pod ziemią. Nawet gdyby pracując pod ziemią nabawił się choroby zawodowej na danym stanowisku pracy, lecz w myśl cytowanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego odsunięcie go od pracy na tym stanowisku nie może być równoznaczne z niezdolnością do pracy.

Skarżący zwrócił nadto uwagę, iż użyte w treści art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej pojęcie "poziom posiadanych kwalifikacji" jest w literaturze prawniczej różnie rozumiany. Z jednej strony w tym pojęciu można wyróżnić płaszczyznę formalną, która odzwierciedla zakres i rodzaj przygotowania zawodowego, a z drugiej strony kwalifikacje rzeczywiste stanowiące wiedzę, umiejętności faktyczne posiadane przez daną osobę.

Przy ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych chodzi o rzeczywiste kwalifikacje ubezpieczonego, gdyż chodzi o stwierdzenie w jakim stopniu wiedzę

i umiejętności, którymi dysponuje, można wykorzystać w pracy, mimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu.

Chociaż nie wynika to wprost z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej przyjmuje się, że "inna praca" w rozumieniu tego przepisu powinna mieścić się

w granicach zachowanej sprawności organizmu oraz w przygotowaniu zawodowym danej osoby. Jako miernik kwalifikacji najczęściej brane są pod uwagę wykształcenie i staż pracy czyli umiejętność wykonywania pracy w praktyce (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 lutego 2015r., III AUa 291/14)

Ubezpieczony posiadający wykształcenie podstawowe, jak wskazał biegły

z zakresu medycyny pracy, może wykonywać inne prace zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, bez narażenia na ponadnormatywny hałas.

W ocenie organu rentowego, Sąd I instancji bezpodstawnie nie wziął pod uwagę opinii biegłych lekarzy specjalistów, którzy jednoznacznie, bez żadnych wątpliwości stwierdzili, że ubezpieczony nie był i nie jest niezdolnym do pracy w związku z chorobą zawodową. Pomimo to, że do wydania wyroku w przedmiotowej sprawie, niezbędna była wiedza specjalna, którą posiadali biegli, Sąd pominął ich opinie powołując się na wyrok wcześniej wydany a uznający ubezpieczonego za osobę częściowo niezdolną do pracy z powodu choroby zawodowej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasłużyła na uwzględnienie.

Kwestia sporna w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy stan zdrowia H. G. spowodowany skutkami stwierdzonej u niego choroby zawodowej - uszkodzenia słuchu wywołanego działaniem hałasu, po dacie 31 marca 2016r. nadal czyni go niezdolnym do pracy, jako przesłanki niezbędnej do przyznania prawa do dalszej renty z tego tytułu. Stosownie bowiem do treści prawidłowo powołanego przez Sąd I instancji art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017r., poz. 1773 ze zm.) przedmiotowe świadczenie przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej.

Zauważyć przy tym wypada, iż zawarte w powyższym przepisie odnoszące się do związku przyczynowego określenie, a ujęte w wyrażeniu "wskutek", należy rozumieć jako obiektywnie istniejące następstwo faktów i zależność tego rodzaju, że jeden poprzedza drugi i zdolny jest go wywołać. Nie jest zatem konieczne, żeby choroba zawodowa była wyłączną przyczyną niezdolności do pracy; wystarczy, że jest przyczyną istotną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010r.,

I UK 338/09, LEX nr 604208). Niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej w rozumieniu omawianego przepisu zachodzi zatem wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014r., II UK 65/14, LEX nr 1567482).

Wskazać nadto należy, iż po myśli art. 17 powołana ustawa w przedmiocie orzekania o niezdolności do pracy odsyła do przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017r., poz. 1383 ze zm.).

Samo pojęcie niezdolności do pracy wraz z kryteriami orzekania o niej zdefiniowane zostało w art. 12 ust. 1-3 oraz art. 13 ust. 1-3 powyższej ustawy.

W świetle cytowanych przepisów niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu. Niezdolność jest przy tym całkowita, jeżeli wyklucza wykonywanie jakiejkolwiek pracy i częściowa, gdy oznacza utratę w znacznym stopniu możliwość podjęcia zatrudnienia zgodnego z poziomem posiadanych przez zainteresowanego kwalifikacji. W zależności od perspektyw odzyskania zdolności do pracy, rozpatrywanych z medycznego punktu widzenia, omawiana przesłanka otrzymania renty może mieć charakter trwały, bądź okresowy. Przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowań na przyszłość uwzględnia się zaś stopień naruszenia sprawności organizmu i możliwość przywrócenia tejże sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, a także możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter uprzedniego zatrudnienia, wykształcenie, wiek i warunki psychofizyczne ubezpieczonego. Nawet jednak całkowite odsunięcie pracownika od wykonywania dotychczasowego zatrudnienia

w wyuczonym zawodzie, przy zachowaniu przezeń możliwości podjęcia innego zajęcia w granicach szeroko ujmowanego poziomu kwalifikacji, nie oznacza niezdolności do pracy w rozumieniu przytoczonych wyżej przepisów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2001r., II UKN 648/00, OSNAPiUS 2002, nr 6, poz. 5). Niezdolności do pracy nie można bowiem utożsamiać z niemożnością świadczenia zatrudnienia na konkretnym stanowisku, w konkretnych warunkach, lecz musi stanowić przeciwwskazanie do pracy odpowiadającej kwalifikacjom zainteresowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2000r., II UKN 160/00, OSNAPiUS 2002, nr 16, poz. 369). Bezwzględnie zaś stwierdzenie choroby zawodowej poprzez uprawniony organ nie jest równoznaczne z istnieniem niezdolności do pracy z powodu tej choroby (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2002r., III AUa 50/00, OSA 2002, nr 1, poz. 5).

Nie sposób jednocześnie pominąć, iż podstawą do przyznania świadczenia uzależnionego od istnienia niezdolności do pracy jest przygotowana przez biegłych ocena stanu zdrowia osoby ubiegającej się o nie. Nie są natomiast brane pod uwagę subiektywne odczucia zainteresowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2013r., I UK 650/12, LEX nr 1341963), przy czym ze względu na specjalistyczny charakter wiedzy wymaganej przy ocenie rodzaju schorzeń i stopnia ich zaawansowania decydujących o zdolności danej osoby do pracy, sąd zobligowany jest oprzeć się na opinii biegłych i nie może dokonywać ustaleń we wskazanym powyżej zakresie wbrew wnioskowi wynikającym z prawidłowo sporządzonych i uzasadnionych opinii biegłych sądowych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 marca 2007r., III UK 130/06, OSNP 2008, nr 7-8, poz. 113; z dnia 24 lutego 2010r., II UK 191/09, LEX nr 590238 oraz z dnia 12 stycznia 2010r., I UK 204/09, LEX nr 577813). Innymi słowy, sąd nie może rozstrzygnąć w kwestii medycznej wbrew opinii biegłego specjalisty. Odmienne rozstrzygnięcie musi być oparte na wiedzy medycznej, a więc opinii biegłego z danej dziedziny medycyny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 maja 2009r., II UK 211/08, LEX nr 509035; z dnia 10 stycznia OSNP 2012, nr 5-6, poz. 77; z dnia 14 maja 2009r., II UK 211/08, LEX nr 509035), zaś opinia biegłych, która nie przekonała sądu, nie może być przez niego weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana na podstawie kryteriów (logicznego myślenia, doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej), które nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej (wyroki Sądu Najwyższego: z 14 maja 2009r., II UK 211/08, LEX nr 509035; z 10 stycznia 2012r., I UK 235/11, OSNP 2012 nr 5-6, poz. 77).

Godzi się również zauważyć, iż w przypadku prawa do renty przyznanego na czas określony, prawo do świadczenia przysługuje nie dłużej niż do upływu terminu określonego w decyzji (wyroku) przyznającej prawo do świadczenia. Dlatego należy przyjąć, że przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na kolejny okres nie jest uzależnione od wykazania przez organ rentowy w toku postępowania administracyjnego i sądowego przesłanek, o których mowa w art. 107 wspomnianej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis ten znajduje zastosowanie do oceny stanu zdrowia (pod kątem przesłanki niezdolności do pracy) w okresie, kiedy osoba uprawniona ma przyznane świadczenie. Wynika to wprost z jego treści, gdyż stanowi on, iż "prawo ... ulega zmianie". Przepis ten nie znajduje natomiast zastosowania w przypadku, gdy w związku z upływem okresu na jaki przyznano rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, osoba uprawniona ubiega się o przyznanie prawa do renty na kolejny okres, gdyż z istoty prawa do renty okresowej wynika, że przysługuje ono wyłącznie przez okres wskazany w decyzji organu rentowego i tylko za ten okres prawo to może być weryfikowane na podstawie tegoż przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016r., III UK 120/15, LEX nr 2057361).

W okolicznościach faktycznych rozpatrywanej sprawy poza sporem pozostaje, iż w związku ze skutkami stwierdzonej choroby zawodowej H. G. w okresie od 1 kwietnia 2000r. do 31 marca 2016r. był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Faktem jest także, iż w dniu 28 stycznia 2016r. złożył wniosek o rentę na dalszy okres. Wobec faktu, iż zarówno lekarz orzecznik, jak i komisja lekarska nie stwierdzili jego niezdolności do pracy z powodu choroby zawodowej, zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił uwzględnienia powyższego wniosku.

Wbrew odmiennej ocenie Sądu I instancji, dokonanej w istocie wbrew wnioskowi wynikającym z prawidłowo sporządzonych i uzasadnionych opinii biegłych sądowych z zakresu laryngologii i medycyny pracy, zebrany materiał dowodowy,

jak trafnie zarzuca skarżący, nie daje podstaw do uznania, iż po dacie 31 marca 2016r. stan zdrowia odwołującego spowodowany skutkami przedmiotowej choroby zawodowej, nadal uzasadnia orzeczenie co najmniej częściowej niezdolności ubezpieczonego do pracy.

Co więcej z treści opinii biegłego otolaryngologa dr n. med. J. Ł. oraz specjalisty medycyny pracy lek. med. W. S., jednoznacznie wynika, iż w związku z chorobą zawodową H. G. nie jest i nigdy nie był choćby częściowo niezdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Z niezdolnością do pracy nie mogą być bowiem utożsamiane jedynie czysto prewencyjne przeciwwskazania do podejmowania wszelkich prac w narażeniu na hałas o przekroczonych normatywach higienicznych, w tym na nierozłącznie związanym z takim narażeniem stanowisku górnika pod ziemią.

Co równie istotne, a także pominięte przez Sąd Okręgowy, w przypadku choroby zawodowej polegającej na uszkodzeniu słuchu wywołanym działaniem hałasu, orzeczenie wydaje się uwzględniając stan narządu słuchu z chwili zakończenia zawodu, co w niniejszym przypadku miało miejsce w 2000r.

Dalsze pogorszenie stanu słuchu bez istniejącego narażenia, pozostaje bez związku z chorobą zawodową, wynikając jedynie z ogólnego stanu zdrowia.

Taka też sytuacja ma miejsce w omawianej sprawie, w której kolejno wykonywane badania audiometryczne nie wykazywały przekroczenia progu wydolności socjalnej słuchu, tj. 40 dB z pasma podstawowego mowy liczone jako średnia arytmetyczna z 0, 5, 1 i 2 kHz. Ubytki w kolejnych latach były niewielkie i wynosiły od 31 dB do 40 dB. Co prawda, w chwili obecnej słuch ubezpieczonego jest minimalnie gorszy i przekroczył próg wydolności socjalnej, wynosząc aktualnie 41,8/43,3 dB, co oznacza, iż obecnie jest częściowo niezdolny do pracy jako górnik dołowy, jednak z ogólnego stanu zdrowia, bez związku z chorobą zawodową.

Nadto, zgodnie z opinią uzupełniającą biegłego otolaryngologa z dnia 23 listopada 2017r. (k. 118 a.s.), o którą zgromadzony materiał uzupełnił Sąd Apelacyjny, skutki stwierdzonej u H. G. choroby zawodowej nie mają żadnego związku z obecnym stanem jego słuchu wywołanym schorzeniami ogólnymi i są stałe od zakończenia narażenia. Oba typy uszkodzeń słuchu mają odrębną przyczynę, choć uszkadzają ten sam narząd i rodzą odrębne skutki prawne.

Wobec braku narażenia zawodowego od 2000r. obecna niezdolność do pracy może być kwalifikowana orzeczniczo jedynie jako częściowa z ogólnego stanu zdrowia.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił treść powołanych opinii specjalistów z zakresu otolaryngologii oraz medycyny pracy i uczynił je podstawą swoich ustaleń. O fachowości opinii świadczy fakt, iż zostały sporządzone przez lekarza reprezentującego gałąź medycyny adekwatną do rodzaju schorzeń, w związku z którym ubezpieczony czyni starania o dalszą rentę oraz specjalistę z zakresu medycyny pracy, którego opinia ma charakter interdyscyplinarny. Za ich rzetelnością przemawia zaś to, że zostały sporządzone w oparciu o obszerny wywiad chorobowy, analizę przedstawionej dokumentacji medycznej oraz wyniki bezpośrednich badań przedmiotowych i dodatkowych. Biegli szczegółowo wyjaśnili etiologię diagnozowanych dolegliwości, przebieg procesów chorobowych oraz aktualny stopień nasilenia schorzeń i ich wpływ na zdolność do pracy odwołującego zgodnej



z poziomem posiadanych kwalifikacji. Dokonana przez autorów opinii ocena stanu jego zdrowia jest kompleksowa i pełna, zaś sformułowane przez biegłych konkluzje na temat braku niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową zostały logicznie i przekonująco uzasadnione.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny odmówił uwzględnienia wniosku ubezpieczonego zgłoszonego w piśmie procesowym jego pełnomocnika z

dnia 16 stycznia 2018r. dotyczącego kolejnej opinii uzupełniającej biegłego otolaryngologa, stojąc na stanowisku, iż żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli sąd uzyskał od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1999r., II UKN 69/99, OSNAPiUS 2000, nr 23, poz. 864 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1999r.,

II UKN 158/99, OSNAPiUS 2001, nr 2, poz. 51), zaś potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonych opinii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 807).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Apelacyjny uznając apelację organu rentowego za w pełni zasadną, zmienił zaskarżony wyrok na mocy art. 386

§ 1 k.p.c. orzekając jak w sentencji.

/-/ SSA G. Pietrzyk - Cyrbus /-/ SSA A. Grymel /-/ SSA L. Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

MP